

Matheo x Białas x Popek x Sobota, U mnie wszys

Hajs, miłość, haj, non stop to przedawkowywać
Kiedy świat pozwoli chciałbym się zatrzymać
Proszę cię w tej chwili byśmy się nie zatracili
Kiedy u mnie wszystko gra
Niech ta chwila wiecznie trwa
Kiedy u mnie wszystko gra
Niech, niech ta chwila wiecznie trwa
Kiedy u mnie wszystko gra

Nikt nie wierzył w to że uda mi się tutaj dotrzeć (nawet ja)
Moje życie było tak skomplikowanie proste
Dzisiaj obserwujemy niebo sobie rozmawiając
Pełno na nim gwiazd, ale my patrzymy na tą samą
Spotykamy moją ex i się szczerzy niunia
Kiedyś ciągle coś mi truła, jakby chciała żebym umarł
Gdy powszednim chlebem była tamta męczybuła
Bałem się każdego kroku, czułem się jak ślepy w górach
Czułem się potrzebny, kotuś, tak jak niemi w chórach
Ale dzisiaj wygrywanie życia to już jest rytuał
Mamy tylko jedną miłość, aż jedną miłość
Paru leszczy chciało mi cię zabrać ale nie ich pułap (sorry)
Zawsze będziesz ze mną jak moje dziary na ręku
Znowu ktoś nas szuka, a my nie mamy zasięgu (co?)
Zacząłem mecz o szczęście grać bez żadnych oczekiwań
I nagle się zorientowałem że wygrywam

Hajs, miłość, haj, non stop to przedawkowywać
Kiedy świat pozwoli chciałbym się zatrzymać
Proszę cię w tej chwili byśmy się nie zatracili
Kiedy u mnie wszystko gra
Niech ta chwila wiecznie trwa
Kiedy u mnie wszystko gra
Niech, niech ta chwila wiecznie trwa
Kiedy u mnie wszystko gra

Chciałbym żyć wolny, wrócić do swojego kraju
Móc przywołać tamte chwile, kiedy czułem się jak w raj
Wieść beztroskie życie bo mnie na to stać - dobrze swoją wartość znam
Pędzę jak szalony, robię pięć kawałków dziennie
Z muzyką spędzam całe dni
Czuję się spełniony patrząc na swoje dziecko
Czego mógłbym więcej chcieć
Czasem się czuję tak, że aż brak mi słów
Chciałbym zatrzymać czas, gdybym tylko mógł
Podbijam cały świat, jestem jak młody bóg
Jak będę tylko chciał on padnie u mych stóp
Mogą się spełnić tu marzenia ściętych głów
Jak mocno wierzysz to może się zdarzyć cud
Możesz pomóc mu, mówię o szczęściu twym
Dzieciaku nie bój się spróbować swoich sił

Hajs, miłość, haj, non stop to przedawkowywać
Kiedy świat pozwoli chciałbym się zatrzymać
Proszę cię w tej chwili byśmy się nie zatracili
Kiedy u mnie wszystko gra
Niech ta chwila wiecznie trwa
Kiedy u mnie wszystko gra
Niech, niech ta chwila wiecznie trwa
Kiedy u mnie wszystko gra

A kiedy wszystko wali się, nic nie idzie
I rzeczywistość w mordę dmie, rzeczywiście
Każdy ode mnie znów coś chce, ja uroczyście
Blantem zaciągam się soczyście, jest zajebiście

Rachunek za rachunkiem goni
Gdzie jest ratunek, jak komornik ciągle dzwoni
Nie żyję po nic i jak beznadziejnie nie jest
Wszystko przechodzi zawsze, gdy stoję na scenie
A gdy tak bywa, że sprawa na prawdę trudna
Los mnie obrywa, nie da się wygrzebać z gówna
Sobuś sposób ma przecież, porażki nie uznaję
Cisnę do studia i już zaraz wszystko znów gra
A gdyby miała spaść mi bomba na głowę
Mówię ci, mała, o mocy atomowej
W nocy czy w dzień, chwilę, mam cię przy sobie
U mnie wszystko gra, wiedz, że jestem gotowy

Hajs, miłość, haj, non stop to przedawkowywać
Kiedy świat pozwoli chciałbym się zatrzymać
Proszę cię w tej chwili byśmy się nie zatracili
Kiedy u mnie wszystko gra
Niech ta chwila wiecznie trwa
Kiedy u mnie wszystko gra
Niech, niech ta chwila wiecznie trwa
Kiedy u mnie wszystko gra